

Putin wprost o NWO, pedofilach i satanizmie

20 stycznia 2017

Przemówienie świąteczne Prezydenta Rosji Władimira Putina zostało całkowicie przemilczane przez tzw. „zachodnie” media. Poniższy fragment tłumaczy dlaczego...

„(...) Kolejne wyzwanie dla rosyjskiej tożsamości jest związane z procesami, które można obserwować poza granicami Rosji. Są to polityka zagraniczna, moralność i inne aspekty. Widzimy, że kraje euro-atlantyckie podążają drogą, która zaprzecza czy wręcz wyklucza ich korzenie, wliczając w to korzenie chrześcijańskie, które tworzą bazę Zachodniej Cywilizacji. W tych krajach podstawa moralna i wszelkie tradycyjne wartości są odrzucane – narodowe, religijne, kulturalne – nawet tożsamość płciowa jest odrzucana i relatywizowana. Taka polityka traktuje wielodzietną rodzinę na równi z partnerstwem homoseksualnym, a wiara w Boga jest równoznaczna wierze w szatana.

To nadużywanie i wyolbrzymianie politycznej poprawności w tych krajach prowadzi do tego, że należy poważnie rozważyć możliwość legalizacji partii, które będą mieć na celu propagandę pedofilii. Wielu obywateli państw europejskich w rzeczywistości wstydy się swoich religijnych przynależności, a nawet boi się o nich mówić. Chrześcijańskie święta i uroczystości są likwidowane, czy też ich nazwy są „neutralnie” zmieniane, tak jakby ktoś się miał wstydzić świąt chrześcijańskich. Tą metodą ukrywa się głębsze moralne wartości tychże uroczystości.

Kraje te próbują narzucić siłą ten sam model na inne kraje, globalnie. Jestem głęboko przekonany, że jest to bezpośredni sposób na degradację i prymitywizację. To prowadzi do głębokiego demograficznego i moralnego kryzysu na Zachodzie.

Jaki może być lepszy dowód na moralny kryzys społeczeństwa niż utrata jego funkcji rozrodczości? Niemalże wszystkie rozwinięte kraje zachodnie nie mają wystarczającej rozrodczości by się utrzymać na tym samym poziomie, nawet z pomocą migrantów. Bez wartości moralnych, które są zakorzenione w Chrześcijaństwie i innych światowych religiach, bez reguł i moralnych wartości, które się ukształtowały i rozwinęły przez millenia, ludzie nieuchronnie tracą swoją godność. I myślimy, że prawa i naturalna jest obrona tych moralnych wartości.

Należy respektować prawa każdej mniejszości do samookreślenia, ale jednocześnie nie można dopuścić do tego by prawa większości nie były respektowane.

W tym samym czasie gdy ten proces następuje na poziomie państwowym, na poziomie międzynarodowym zauważamy próby stworzenia jednobiegunowego i jednolitego modelu świata, w którym usuwane będą instytucje prawa międzynarodowego i suwerenności narodowej. W takim jednobiegunowym, zunifikowanym świecie nie będzie miejsca na suwerenne państwa. Taki świat potrzebuje tylko wasali."

Źródło: Monitor-Polski.pl